

Protokół Nr XXXII/18
z XXXII Sesji Rady Gminy Poświętne
Z dnia 7 września 2018r.

XXXII Sesja Rady Gminy Poświętne odbyła się w dniu 7 września 2018 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy i trwała w godz. 8³⁵ – 10⁰⁶ (planowane rozpoczęcie godz. 8³⁰). Obrady prowadził Przewodniczący Rady Gminy – Pan Bogdan Świadek.

W obradach udział wzięli:

- Radni Gminy – 13 osób (nieobecni radni Janusz Powąła i Sylwester Niżnik)
- Jan Cymerman – Wójt Gminy
- Lech Sędek – Zastępca Wójta Gminy
- Marzanna Zagórska - Sekretarz Gminy
- Joanna Marcinkiewicz – Skarbnik Gminy
- Grzegorz Bartnik – Adwokat (obsługa prawna)
- Sołtysi wsi

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 1

Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Gminy Poświętne Bogdan Świadek – powitał wszystkie osoby przybyłe na posiedzenie, a następnie stwierdził quorum wymagane do prawidłowego prowadzenia obrad.

Ad.2

Przewodniczący Rady Gminy odczytał porządek obrad, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 r.
4. Uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Poświętne na lata 2018-2028.
5. Uchwała w sprawie stanowiska Rady Gminy Poświętne do zarzutów zawartych w skardze z dnia 27 czerwca 2018r.
6. Uchwała zmieniająca Uchwałę Nr XXX/236/2018 Rady Gminy Poświętne z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty zagospodarowanie odpadami komunalnymi, składanej przez właściciela nieruchomości.
7. Zamknięcie obrad.

Pan Marek Szałwia zgłosił do Wójta prośbę o zmianę w porządku obrad – dodanie informacji w sprawie komunikacji autobusowej na terenie gminy, szkół oraz porozumienia między gminą a starostwem dotyczący budowy chodnika w Ostrowiku. Dodatkowo Radny poprosił o udzielenie radnym możliwości zadawania pytań.

Wójt Gminy powiedział, że ustawa o samorządzie gminnym daje mu prawo do złożenia wniosku do przewodniczącego rady o zwołanie sesji. Korzystam ze swojego prawa w tym trybie, ponieważ trwa rozstrzyganie przetargów i trzeba zrobić zmiany w budżecie. Dlatego jest sesja ponadplanowa. Normalnie planowa będzie, myślę, że pod koniec września i wtedy będziecie mogli państwo swoje wnioski i pytania kierować. Po drugie nic nie stoi na przeszkodzie, aby radny mógł składać wnioski przed sesją, bo ma pan możliwość uchwałodawczą. Nie ma problemu, jeżeli chodzi o porozumienie ze starostą. Jeśli chodzi o autobusy, to zapraszam do siebie, ja mogę powiedzieć jak sprawa wygląda. Jest to sprawa rozwojowa, idzie to dwutorowo, ale nie jest to prosta sprawa. Nie dotyczy to powiatu wołomińskiego, tylko przede wszystkim powiatu mińskiego i dwóch gmin : Stanisławów i Mińsk Mazowiecki. Poczyniliśmy kroki i całą sprawę oddaliśmy do Urzędu Marszałkowskiego, gdyż nadzór nad łączeniem komunikacyjnym powiatów sprawuje Marszałek Województwa Mazowieckiego.

Pan Marek Szałwia powiedział, że koniec września to już jest dosyć późno, a mieszkańcy czekają na informację.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czemu nie złożył wniosku wczoraj do wójta, żeby rozszerzył program?

Pan Marek Szałwia powiedział, że składa teraz. Mieszkańcy się dopytują, czy będą autobusy. Np. wczoraj nie przyjechał autobus na trasie Turze – Wołomin z rana. Ktoś do mnie dzwonił z rana, że czeka półtorej godziny, bo nie ma autobusu. Mieszkańcy czekają na informację w sprawie szkoły. Pan cały czas twierdził, że ta szkoła będzie otwarta we wrześniu.

Lech Sędek powiedział, że dzisiejsza sesja nie rozstrzygnie problemu autobusów. My z wójtem czuwamy nad sprawą. Ci, którzy są zainteresowani dzwonią, są na bieżąco z nami w kontakcie. Sesja nie rozwiąże problemu na dzień dzisiejszy, bo trzeba porozumień i pewnych chęci ze strony przewoźników. To, że sobie dziś rozmawiamy, to nic nie da, a jest czas na realizację zadań, a nie na robienie w czasie sesji kampanii wyborczej.

Marek Szałwia zapytał, czy w związku z tym nie ma zgody wójta na dodanie tych informacji do porządku?

Wójt Gminy powiedział, że wszystkie informacje są na stronie gminy Poświętne. Po resztę zapraszam po sesji do siebie, szczegóły mogę opowiedzieć, jak to wygląda. Oczywiście nie wyrażam zgody, trzymamy się tych punktów, które zaproponowałem. Każdy radny ma prawo złożyć wniosek prze sesją, który musi być rozpatrzony i skierowany na sesję.

Przewodniczący rady Gminy poddał pod głosowanie porządek obrad.

Głosowanie: za – 12 głosów; przeciw – 1 głos (Głosowało 13 radnych). Porządek obrad został przyjęty.

Ad.3.

Skarbnik Gminy wyjaśniła wprowadzone zmiany w uchwale budżetowej.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy są pytania?

Pan Marek Szałwia powiedział, że ma kilka pytań. Zaczę od szkoły w Zabzańcu. W budżecie na 2017r. rada przeznaczyła na rozbudowę szkoły 240 tys. zł.

Przewodniczący Rady Gminy upomniął radnego, żeby zadał pytanie w temacie zmian w budżecie, która przedstawiła skarbnik.

Pan Marek Szałwia powiedział, że podejmujemy uchwałę dotyczącą budżetu.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że uchwała dotyczy zmian w uchwale budżetowej na 2018r., pani Skarbnik przedstawiła zmiany i nad nimi będziemy głosować i nad nimi możemy dyskutować.

Pan Marek Szałwia zapytał o brak ogłoszenia przetargu na rozbudowę szkoły w Zabzańcu oraz o nową pozycję w uchwale budżetowej - rozbudowa linii energetycznej w miejscowości Krubki – Górki.

Wójt Gminy powiedział, że chodzi o dwie wsie: Nowy Cygów i Krubki Górki. Tam upadłość ogłosiła firma, która projektowała oświetlenie. I niestety projektu jeszcze nie ma. Chodziliśmy za wymianą linii energetycznej w miejscowości Krubki – Górki. W tej chwili jest już po przetargu i już jest wykonawca, który wymienia całość linii - przy drodze powiatowej w stronę Małkowa od pana sołtysa i do końca do samej granicy w kierunku Łęki. To jest kawał porządnej roboty. A niestety po naszej stronie leży oświetlenie uliczne. Więc żeby ci ludzie nie czekali nie wiadomo, wygospodarowaliśmy środki i od razu razem z remontem od razu wprowadzić zmianę oświetlenia. A żeby było taniej zdecydowaliśmy się, żeby założyć oświetlenie ledowe na całej linii.

Pan Marek Szałwia powiedział, że specjalistą od energetyki nie jest, ale koszty przesyłowe są po stronie zakładu energetycznego, dlatego dopytuję, bo kwota 155 tys. zł to jest duża kwota. Z tego co wiem, jedna lampa z projektem, z montażem to 1200 zł. Wydajemy 155 tys. zł ,stad moje pytanie.

Przewodniczący Rady gminy powiedział, że oświetlenie jest po stronie gminy i to każdy radny wie.

Wójt Gminy powiedział, że jak wszyscy wiemy, oświetlenie uliczne jest po stronie urzędu gminy. Musiałem interweniować, bo tak jak radny Rozbicki zauważył, zakład energetyczny nie buduje już linii napowietrznych, izolowanych. Energetyka prowadzi wszystko ziemią, dlatego, że nie ma konserwacji, nie ma awarii z powodu wiatru czy śniegów. Jest to trochę droższe, ale dla nich opłacalne. Interweniowałem w centrali w Rembertowie u dyrektora głównego, że to dla nas byłby potężny koszt teraz. Dyrektor zgodził się poprowadzić w Krubkach Górkach przeprowadzić linię napowietrzną. To się tak mówi, że lampa i kabel, trzeba mieć wszystkie zezwolenia, projekt, przydział mocy, opłaty trzeba zrobić, skrzynka

sterująca, rozdzielnia, bezpieczniki, wysięgnik. Sama lampa kosztuje 1200 zł, a uposażenie jej, plus robocizna? Sprawdziliśmy u wykonawców, jakie to mogą być koszty i zabezpieczyliśmy takie środki. Tam są lampy OST75, które będą wymieniane, bo tego zakładu, który produkuje te lampy już nie ma.

Pan Tomasz Brogowski powiedział, że jak była modernizacja tego skweru w Poświętnem, to też jeden radny mówił, że wójt robi sobie lampy od punktu A do B, że przy straży już nie ma lampy, a lampa idzie tylko do księdza. Dzisiaj jak jedziemy lampy są po całej długości, czy w ogóle ktoś wspomniał, że są te lampy? Wcześniej był huk, raptem rok niecały minął i lampy zrobiły się wszędzie i nikt nawet nie podziękował, nie powiedział słowa, że lampy są i przy straży i dalej. A był krzyk na sesji, dlaczego jeden słup dalej nie poszedł. Wtedy nie mogliśmy, bo była modernizacja tego skweru i taki zasięg był. My nic nie mogliśmy zrobić.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że radny powinien być zadowolony, że oświetlenie jest robione w jego okręgu wyborczym.

Pan Marek Szałwia powiedział, że jestem zadowolony, że lampy będą Krubkach, natomiast chciałem dopytać się o szczegóły. Jako radny mam głosować nad uchwałą, chciałbym to zrozumieć.

Pan Tomasz Brogowski powiedział, że pan chciał zrozumieć, ale już pan powiedział, jaka jest cena lampy, ile ich jest i kto jeszcze musi na tym zarobić. Pan nie rzuca takich podejrzeń względem całej społeczności.

Pan Marek Szałwia powiedział, że miałem prawo tego nie zrozumieć, bo sformułowanie było ogólne, chyba warto się dopytać. Wójt wyjaśnił, co jest po stronie gminy i teraz jest sprawa jasna. Rozumiem, że nie finansujemy infrastruktury zakładu energetycznego, tylko płacimy za swoje.

Chciałbym jeszcze zapytać, bo w budżecie zaplanowano budowę boiska wielofunkcyjnego w Turzu. Wójt składał wniosek do Ministerstwa Sportu, niestety informacja jest już wszystkim znana, że to nie przyniosło efektu. Natomiast budujemy boisko w Międzyzlesiu. Tamto boisko ma powstać za 35,5 tys. zł. Dlaczego zrezygnowaliśmy z budowy boiska w Turzu, jeśli była na to przeznaczona kwota 100 tys. zł i do tego dotacja była przewidziana, skoro w Międzyzlesiu za kwotę 35 tys. zł udaje się zrobić boisko to i może w Rojkowie mogłoby by powstać boisko?

I dalej – wydajemy 74 tys. na plac zabaw w Cygowie bodajże trzeci z kolei. A na boisko w Turzu nie ma środków. Za te 74 tys. zł dzieci będą miały: karuzelę tarczową, huśtawkę wagową, bujak sprężynowy typu konik. To wszystko, co będzie na tym placu zabaw, to 74 tys. kosztuje. 31 tys. musimy do tego dopłacić. Dlaczego nie robić boiska w Turzu? Skoro są takie środki? Rada ma możliwość chyba zasugerowania wójtowi, żeby zdecydował o przesunięciu tych środków na Turze. Jeżeli chodzi o te projekty MIAS Masovia, to regulamin konkursu przewiduje, że gmina musi wnieść min. 10 tys. zł, a my dokładamy 62 tys. Regulamin dopuszcza zmiany w projekcie i można przesunąć pieniądze na Turze. Chciałem złożyć wniosek formalny o zmianę pozycji w budżecie 926 w wydatkach majątkowych zał. Nr 3 do uchwały polegającą na przeznaczeniu 33 tys. zł na budowę boiska w miejscowości Rojków i zmniejszenie wydatków na inwestycje pod nazwą „Żyj fit –

wyposażenie siłowni zewnętrznej i placu zabaw w miejscowości Cygów w ramach MIAS Masovia 2018 z obecnych 73 393zł na 40 390 zł. Proszę radnych o przegłosowanie.

Tomasz Brogowski powiedział, że może to dobrze, że pisze pan takie bzdury nie w okresie wyborczym. Dlaczego pan na Facebooku pisze kłamstwa, że wójt. Ciągłe się pan podpira tym, że wójt, wójt. Nie wszystko wójt tylko wypowiada się do rady, bo to rada decyduje. Wójt nas nie uwiązał na łańcuchach, nie zmusił do niczego, to rada podejmuje decyzje. Drugie kłamstwo – że wniosek był źle złożony na boisko w Turzu. Ja osobiście do Urzędu Marszałkowskiego składałem wniosek, aby dowiedzieć się, co jest z tym boiskiem, odpowiedź przyszła, została zamieszczona na Facebooku. Proszę sprostować swoją wypowiedź.

Marek Szałwia zapytał, czy ma pan wydrukowaną moją wypowiedź?

Tomasz Brogowski powiedział, że nie ma, ale chętnie to wydrukuję, jeśli nadal się pan zapiera swoich słów. Nie wiem, jestem tutaj pierwszą kadencją, ale przez te parę lat się czegoś nauczyłem. Jeśli się o coś pytam, to najpierw sprawdzam źródła, dokumenty, czy pan sprawdzał dokumenty dotyczące boiska w Międzyzlesiu i na temat boiska w Turzu? Projekt boiska w Turzu to jest piękne boisko, przygotowane, z pełną infrastrukturą, z ogrodzeniem, z różnym wyposażeniem. Boisko w Międzyzlesiu – jest pan sołtys, może się wypowiedzieć. Proszę nie porównywać dwóch rzeczy. Temat boiska w Turzu nie jest zamknięty definitywnie. Nie po to gmina przeznaczyła środki publiczne na sporządzenie projektu, dokumentacji, i jak tylko będzie możliwość w przyszłym roku, mam nadzieję, że - czy będę radnym czy nie - gmina będzie nadal składała wnioski do ministerstwa, ja szczerze wierzę, że to boisko w Turzu powstanie. Nie po to wydaliśmy pieniądze, żeby te projekty teraz wyrzucić.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że o siłowni w Cygowie było mówione od kilku miesięcy. Pan nie protestował. Teraz jest kampania - dokładamy, nie dokładamy. To nie jest gdzieś w polu. Mieszkańcy Poświętnego skorzystają, wszyscy. Pan nie protestował. A teraz? Pan się zastanowi.

Pan Lech Sędek powiedział, że ktoś celowo nie doczytał. Gdybyśmy nie złożyli wniosków, to by pan miał, że gmina nie składa. Po drugie o budowę boiska w Turzu wniosek został złożony do Urzędu Marszałkowskiego, z naszych środków nie bylibyśmy w stanie pobudować takiego boiska w Turzu. Po drugie - były też wnioski mieszkańców Cygowa i Międzyzlesia, niech pan jedzie do tych ludzi i im powie, że co wy sobie takie wymyślacie, ja jestem temu przeciwny. Pan mówi, że będą tylko 3 zabawki, natomiast ja panu mówię, że będzie dostawa urządzenia drabinka pojedyncza, urządzenie jeździec - wyciąg górny, tweester. Tam będzie plac zabaw łączony z siłownią, a więc będzie również karuzela, huśtawka wagowa, sprężynowiec, kosz na śmieci, ławeczka. Również będzie wykonany chodnik i ogrodzenie.. To wszystko ma swoją cenę i tak samo boisko w Międzyzlesiu i Cygowie – robimy wszystko zgodnie z uchwałą rady sołeckiej. Można było złożyć tylko na 2

miejsowości, więc złożyliśmy i na te dwie miejscowości dostaliśmy dofinansowanie. Był ogłoszony program na Otwarte Strefy Aktywności przez Ministerstwo Sportu, złożyliśmy i dostaliśmy dofinansowanie. Pan już pytał, ile gmina złożyła wniosków i jakie środki otrzymała z różnych projektów. Jakie mamy możliwości, na tyle uczestniczymy w projekcie. Nie zawsze nam się udaje, z różnych przyczyn, co nie znaczy, że wniosek był formalnie źle złożony. Środków nie otrzymujemy albo z braku środków, albo z jakiś innych przyczyn. Może inne samorządy mają więcej szczęścia. Zawsze w tych projektach uczestniczymy. Składamy na to, czego ludzie aktualnie chcą, potrzebują. I z tego dofinansowania nie będziemy rezygnować, żeby robić jakieś inne rzeczy.

Wójt Gminy powiedział, że tak jak zauważył radny Zacheja ten plac będzie dla dzieci ze szkoły i dla mieszkańców kilku miejscowości – Cygów, Nowy Cygów, Poświętne, Choiny. To jest duży okrąg i myślę, że to się sprawdzi.

Jeżeli chodzi o Turze, to proszę nie uprawiać polityki. Ja wiem, że w październiku są wybory, proszę nie stawiać nas pod ścianą i rady, że „zagłosujcie za Turzem lub nie”. Tak się sprawy nie stawia. Nie po to utrzymywaliśmy szkoły tyle lat. Nie otrzymaliśmy tam pieniędzy, ale nie zamykamy, jest projekt, dużo się mówi w mediach- Ministerstwo Sportu otwiera różne programy. Liczę, że jak nie w tym roku, to za rok, za pół roku ,może będzie otwarty program i będzie można skorzystać i dostać dofinansowanie na takie boisko. To nie jest sprawa przegrana, myślę, że coraz więcej jest tych środków, rząd coraz więcej przeznaczają na propagowanie sportu.

Pan Stanisław Laskowski powiedział, że składa wniosek, żeby odrzucić wniosek pana Szałwii w sprawie boiska w Turzu, dlatego, że jest to „wsadzenie kija w mrowisko”.

Pan Marek Szałwia powiedział, że chciałby się odnieść do tych wszystkich kwestii rzuconych w jego stronę.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że prosi o odniesienie się *stricte* do uchwały.

Pan Marek Szałwia powiedział, że będzie się odnosił tylko do uchwały. Tutaj pan Tomasz, że nie da się porównać tych dwóch projektów. Ciekawa sprawa, bo rada chyba za wiele nie wie. Nie rozumiem, to Międzyzyleś będzie miało jakieś byle jakie to boisko? Czy w czy jest problem?

Pan Skarbnik Gminy powiedziała, że to nie będzie boisko robione od podstaw, to jest doposażenie i remont.

Pan Tomasz Brogowski zapytał, czy projekty boisk były ukryte gdzieś w sejfie? Nie ma pan dostępu do tego? Pan się przejdzie, tam nie ma sejfu. Dadzą, udostępnią, co to za problem.

Pan Marek Szałwia powiedział, że na udostępnienie projektu rozbudowy szkoły w Zabrańcu czekałem parę miesięcy od momentu złożenia wniosku, mimo, że jestem radnym. Więc otrzymanie informacji publicznej w tym urzędzie nie jest proste.

Odnosząc się do tego, co powiedział wice wójt - z informacji, którą przedstawił wójt, wynikało, że jeżeli chodzi o projekty MIAS Masovia, to wnioski złożyły trzy sołectwa –

Nowe Ręczaje, Międzyłes i Zabraniec. Z tego wynika, że nie było uchwały sołdeckiej Cygowa, tylko państwo sami tu zdecydowali. Taką informację otrzymałem, więc proszę nie wprowadzać w błąd. Być może warto byłoby skonsultować się z mieszkańcami i zapytać, skoro mamy dopłacać aż 30 tys. zł do tego projektu, to może sami dojdą do wniosku, że zrezygnują i zamiast tego zrobić boisko w Rojkowie.

Przewodniczący Rady Gminy wezwał do zachowania spokoju i poddał pod głosowanie wniosek pana Marka Szałwii.

Głosowanie: za – 1 głos, przeciw – 12 głosów (głosowało 13 radnych). Wniosek formalny został odrzucony.

Pan Marek Szałwia powiedział, że jeżeli chodzi o zmiany w budżecie, to mamy tu zwiększenie na utrzymanie transportu publicznego oraz zakup na bieżące utrzymanie dróg. To są dwie ważne kwestie. Prosiłem, żeby wójt się wypowiedział. Mieszkańcy są rozgoryczeni, że nie ma autobusu do Mińska i dzieci trzeba przepisywać ze szkół w Mińsku do Wołomina. W Zabzańcu kursy, które są - poranne i popołudniowe nie rozwiązują problemu. To się nic nie zmieniło. Mieszkańcy jak jadą rano do pracy, nie wyrabiają się na 16.30 na autobus, muszą i tak rano i wieczorem rowerem jechać. To nie rozwiązuje problemu. Dokładamy pieniądze, więc chyba warto zapytać, na co to konkretnie.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy złożył pan wniosek do gminy o zmianę godzin odjazdu autobusów?

Pan Marek Szałwia powiedział, że sołtys Zabzańca składał taką prośbę i został odesłany do przewoźnika. Nie wiecie czemu, urząd nie chce w brać w tym, udziału. Jeżeli państwu nie odpowiadają godziny kursowania to proszę się bezpośrednio zgłosić do przewoźnika – takie pismo wyszło z urzędu.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że przecież gmina nie rządzi autobusami.

Wójt Gminy powiedział, że nie jest tajemnicą, że płacimy za nieopłacalne kursy, jeden przewoźnik bardzo szybko zrezygnował. Mamy na szczęście drugiego przewoźnika, niestety dopłacamy pieniądze do tych kursów. Jest mi przykro, że każdemu indywidualnie nie podstawimy autobusu, żeby wozić do Sulejówka Miłosnej. Dlaczego odsyłamy do przewoźnika? Dlatego, że nie ja dostaję zezwolenie na zmianę kursów, tylko o to wnioskuje przewoźnik. On najlepiej wie, ile ludzi jeździ, w jakich godzinach, ma kontakt z ludźmi, kiedy o której, jak jeżdżą i jak wracają. Rozmawiałem z nim i on dostosowuje optymalne kursy, żeby zabrać wszystkich mieszkańców. Wydłużyliśmy te kursy za te same pieniądze od Poświętnego do Sulejówek Miłosna, dlatego, że jeszcze nie ma kursu na Mińsk Mazowiecki, więc osoby, które dojeżdżają do Mińska mogą skorzystać z takiego połączenia: Poświętne – Krubki Górki – Zabraniec – Sulejówek Miłosna i do pociągu. A tam pociągi są co pół godziny do Mińska Mazowieckiego. To jest jedna z form. Problem, jeżeli chodzi o Mińsk Mazowiecki, to jest bardzo szeroki. Myśmy tu spotkanie zrobili – starostwo powiatu mińskiego, wołomińskiego, przedstawiciele poszczególnych gmin: Wołomin, Mińsk Maz. i Stanisławów. Proszę sobie wyobrazić, że wójtowie i starosta miński nie są zainteresowani

podpisaniem porozumienia, żeby wspólnie uruchomić połączenie. Po to był poproszony burmistrz Wołomina, żeby uruchomić połączenie Wołomin – Mińsk Maz. Nadzór nad transportem między powiatami mińskim a wołomińskim trzyma Marszałek Województwa Mazowieckiego i jemu przekazałem tą sprawę. Z tego, co wiem, marszałek spotykał się z przewoźnikami, z tego, co wiem, bardzo naciskał, ale jak każdy przewoźnik - pojedzie jak dostanie pieniądze. Jeżeli chodzi o kursy to oni wyraźnie mówią, że jest to kierunek nieopłacalny, więc nasze działania były takie, żeby zmusić poszczególne gminy, aby włączyły się w to połączenie. Rozmawiamy ze Stalko, z Bagsem, który jeździ przez Stanisławów. Negocjujemy i zobaczymy, co się będzie działo. Stalko mówi - dajcie nam się rozwinąć na gminie Poświętne, jak już sobie poukładamy wszystko, zobaczymy jak szkoły pójdą. Stalko mnie w wakacje poinformowało, że jak tak dalej kursy będą wyglądały, że będą jeździły po 2-3 osoby, to te kursy też zrobią się nieopłacalne. Stalko przejęło kursy po PKS Mobilis i w tej chwili to realizuje. W zależności od tego, jak to będzie dalej wyglądało, to obiecują nam, że wtedy zastanowią się jak puścić połączenie do Mińska Mazowieckiego. Nie sposób jest w tej chwili, żeby wójt Poświętnego, z gminy wiejskiej ciągnął transport nie na swoim powiecie i przez dwie gminy: Stanisławów i Mińsk Mazowiecki oraz miasto Mińsk Maz. Pierwsza kontrola Izby Obrachunkowej i ja idę na dyscyplinę finansową. Jest tylko jedno rozwiązanie – albo starostwo albo poszczególne gminy podpiszą porozumienie. Jak się rozbije na poszczególne samorządy, to wcale to nie będą tak duże środki.

Pan Marek Szałwia zapytał na jaki konkretnie cel idzie 24 tys. zł?

Skarbnik Gminy powiedziała, że to przedłużenie umowy z przewoźnikiem, żeby autobusy jeździły do końca roku.

Pan Marek Szałwia powiedział, że jeżeli chodzi o nieopłacalność kursów – bez konsultacji z mieszkańcami, synchronizowania kursów z odjazdem pociągów, te linie zawsze będą nieopłacalne. Państwo nigdy takich konsultacji nie zrobili. Przynajmniej na terenie Zabrania.

Pan Maksymilian Zacheja zapytał, czy zrobił pan zebranie w tej sprawie w swoim okręgu? Teraz będzie głosowanie o lampy, czy radni wstrzymają się od głosu, radni nigdy nie byli przeciwni rozwojowi gminy, większość zawsze była za, a pan zawsze był przeciwny. Mówi pan dużo, kolorowo, ale nigdy pan nie zagłosował, czy to było boisko w Turzu czy szkoła w Zabranu - był pan przeciwny.

Pan Tomasz Brogowski złożył wniosek o przerwaniu dyskusji w punkcie zmian w uchwale budżetowej.

Pan Marek Szałwia powiedział, że tak nie można, bo to jest uchwała zmian w budżecie.

Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad wnioskiem.

Głosowanie: za – 12 głosów. (Głosowało 12 radnych. Radny Marek Szałwia nie wziął udziału w głosowaniu). Wniosek został przyjęty.

Radny Marek Szałwia opuścił posiedzenie Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania do uchwały, po czym przeczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 12 głosów (głosowało 12 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXII/243/2018 w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 r.

Przewodniczący Rady Gminy ogłosił przerwę w obradach.

Po przerwie.

Ad. 4

Skarbnik Gminy powiedziała, że WPF jest aktualizowany w odniesieniu do zmian w budżecie a następnie omówiła zmiany, jakie pojawiły się w projekcie uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy są pytania do projektu uchwały? Nie widzę. Czytam uchwałę.

Przewodniczący Rady Gminy przeczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 12 głosów (głosowało 12 radnych). Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr XXXII/244/2018 w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Poświętne na lata 2018-2028.

Ad.5.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że dostaliście państwo materiały, myślę, że zapoznaliście się ze skargą. Czy są jakieś pytania? Nie widzę. Może pan Brogowski powie coś na ten temat, bo był na miejscu i rozmawiał z panią.

Pan Tomasz Brogowski powiedział, że tak, jak na poprzednich sesjach, omawialiśmy ten temat pani z Ręczaj. Macie tu państwo protokół z komisji, jaką odbyliśmy. Rozmawialiśmy z jedną i drugą stroną. Pani twierdzi, że wszyscy ją oszukują: wójt, sąd, rada. Nie chcę tego komentować, uważam, że skarga jest bezzasadna.

Wójt Gminy powiedział, że macie tam państwo w materiałach, że było tam wszczęte postępowanie rozgraniczające, nie doszło do zawarcia ugody rozgraniczającej, więc ja sprawę z urzędu muszę umorzyć i przekazać do sądu o rozstrzygnięcie. Pani od razu zaskarżyła moje postanowienie. Sprawy rozgraniczające może rozstrzygnąć tylko sąd. Sąd powoła biegłego geodetę, który przyjedzie, rozgraniczy i sąd podejmie decyzję. A nie tak jak pani sądzi – wójt powinien iść wyznaczyć, tak pani się należy. Niestety to tak się nie działa, musi to zrobić sąd.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

Następnie przeczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 12 głosów (głosowało 12 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXII/245/2018 w sprawie stanowiska Rady Gminy Poświętne do zarzutów zawartych w skardze z dnia 27 czerwca 2018r.

Ad. 6

Przewodniczący Rady Gminy przeczytał uzasadnienie do uchwały.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że w uchwale był zapis: „14 dni od dnia zamieszkania na danej nieruchomości pierwszego mieszkańca lub powstania na danej nieruchomości odpadów komunalnych”. Była tu uwaga telefoniczna ze strony RIO, żebyśmy to przy okazji poprawili, nie było przeprowadzone jakieś rozstrzygnięcie nad tą uchwałą. Nasze deklaracje dotyczą tylko nieruchomości zamieszkałych, czyli nie ma mowy o tym, że ten zapis, że gdy powstają gdzieś odpady i jest to nieruchomość niezamieszkała czy niezabudowana, to też można deklaracje na te odpady składać. Dlatego korygujemy to i wyrzucamy ten zapis z uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy przeczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za - 12 (głosowało 12 radnych). Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr XXXII/246/2018 zmieniająca Uchwałę Nr XXX/236/2018 Rady Gminy Poświętne z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty zagospodarowanie odpadami komunalnymi, składanej przez właściciela nieruchomości.

Przewodniczący Rady Gminy przypomniał o złożeniu oświadczeń majątkowych do 17 września 2018r. w związku z końcem kadencji.

Odniósł się także do zarzutów radnego Marka Szałwii w sprawie szkoły w Zabzańcu i zapewnił, że szkoła powstanie.

Sołtys Międzylesia zgłosił konieczność wykoszenia poboczy w jego miejscowości.

Ad.7

Przewodniczący Rady Gminy zamknął posiedzenie Rady Gminy w dniu 7 września 2018r.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:



Monika Kaim

Mł. Ref. ds. obsługi rady gminy

PRZEWODNICZĄCY RADY


Bogdan Świądek